

Nawet jeden pokój - to dużo Szukamy mieszkań w lokalach biurowych

Razem z budowniczymi - urzędnicy dadzą miastu nowe mieszkania

Każdy z nas zna tę liczbę, 1.200.000 izb mieszkalnych wybudujemy w ciągu pięć lat. Każdy z nas wie, że ta liczba wybudowanych nowych izb mieszkalnych nie wystarczy jeszcze na zaspokojenie głodu mieszkaniowego, na rozwiązanie problemu mieszkaniowego. Pragnieniem każdego z nas jest wybudowanie i uzyskanie w pięć lat jak największej ilości mieszkań. Myślimy o tym wszyscy, aby jak najszybciej zlikwidować ciągnący się tyle lat wrzód mieszkaniowy, aby zapewnić ludziom pracy przyzwoite dach nad głową.

biurowych. Może praca tej komisji przyczyni się do tego, że mieszkańcy Białegostoku i kierownictwa instytucji inaczej spojrzą na sprawę „zageszczania”.

Na pewno pierwsze publikacje z prac tej komisji, wyrażone konkretną ilością izb w konkretnej instytucji, zdołają społeczeństwo miasta do walki z biurokracizmem o mieszkania dla nas wszystkich.

Pracownicy Redakcji „Gazety Białostockiej” wraz z pracownikami białostockiego kwaterym uprzedzili o dwa dni pracę komisji i zlustrowali niektóre instytucje Białegostoku, niektóre pomieszczenia biurowe.

Rezultaty - fantastyczne

W czwartek i piątek w kilku biurach białostockich powtarzały się te same pytania: „Ile tu osób pracuje?”, „Co mieści się w tym pokoju?”, „Jakie widzą możliwości zageszczania?”. „Ilu pracowników waszej instytucji mieszka w skandalicznych warunkach?” - itp. Odpowiedzi były tylko dwójki. Ze strony kierownictwa instytucji - przeważało kategoryczne „nie!”, a ze strony pracowników - proste zainteresowanie, pobieżne wnioski, propozycje.

Dwa dni wędrowek po białostockich instytucjach przyniosły nieoczekiwane rezultaty.

MIESZKANIA SA - ALE W BIURACH, CZY DUŻO? JAK NA DWA DNI WĘDRÓWEK - BARDZO DUŻO.

7 osób - 3 pokoje - 70 m² i 80 podań do rozpatrzenia

I wizyta. Pukamy do drzwi, nad którymi szyld oznajmia, że Ciąg dalszy na str. 3

Tym naszym pragnieniem w pewnym stopniu wychodzi naprzeciw uchwała Prezydium Rządu w sprawie ograniczenia budownictwa gmachów administracyjno-biurowych z korzyścią dla budownictwa mieszkaniowego, oraz w sprawie wykrywania przestępstw lokalowych w urzędach i instytucjach.

Podobną rolę spełnia uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku w sprawie - popularnie nazywanego - „zageszczania” lokalów biurowych, ściśnięcia urzędów i instytucji, a tym samym oddanie mieszkańcom Białegostoku pomieszczeń mieszkalnych, w których w tej chwili znajdują się jeszcze biura różnych instytucji i przedsiębiorstw.

Ta inicjatywa Prezydium MRN, pierwszego prezydium w naszym województwie, poparta jest jeszcze dawną uchwałą Prezydium Rządu, która mówi, że w lokalach administracyjnych, instytucjach, metraż przypadający na jednego pracownika powinien wynosić 4 m kwadratowe.

Jak dotychczas

apel spalił na nanowce

Trudno powiedzieć, dlaczego tak się stało, że sprawa najbardziej żywotna i istotna dla każdego z nas została - jak dotychczas - nie zrozumiana przez społeczeństwo i instytucje. Od uchwały i apelu upłynęło przeszło tydzień i żadna z instytucji białostockich, nie posłała za przykładem Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa i Białostockiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego które same, z własnej inicjatywy, kosztem pomieszczeń biurowych wygospodarowały mieszkania dla swych pracowników.

Specjalna komisja MRN rozpoczęła pracę

Prezydium MRN w Białymstoku powołało wczoraj specjalną komisję, która rozpocznie w najbliższych dniach lustrację gmachów



Kolejarskie święto

Od 30 lat na stacji Białystok Centralny pracuje starszy nauczyciel Rafał Bagiński. W „Dniu Kolejarskim” jemu i całej braci kolejarskiej życzymy wiele pomyślności i „zielonej drogi” w pracy i życiu osobistym.

Fot. „Gazeta” - Z. Zaremba

Od słów do czynu!

CENNE WNIOSKI TKACZY

CZEGO zdolna jest dokonać bojowa i pełna zapału załoga, pokazała wczorajsza wspólna narada komisji i tkaczy pierwszej zmiany w Fabryce Pluszu. Rola komisji ograniczyła się właściwie tylko do zreferowania wniosku tow. Wawerki w sprawie przykręcania i przeciągania osnów i run przez tkaczy.

Potem inicjatywę przejęli w swoje ręce robotnicy

Po ożywionej, przeszło 2-godzinnej dyskusji, w której wypowiedziało się 20 majstrów i tkaczy,

wyłonili się wnioski,

możliwe do zrealizowania już w ciągu najbliższych dni. Tkacze zgodzili się z tym, że gdy sami będą przykręcać i przeciągać osnowy i runa,

zmniejszą się postoje krosien

i zwiększą się zarobki

Chodzi jednak o to, że wielu tkaczy nie umie przykręcać. Trzeba więc w przyszłości uczyć początkują-

cych tkaczy nie tylko tkactwa przez całe trzy miesiące, jak to było dotychczas, ale jeden miesiąc poświęcić na naukę przykręcania.

Wniosek ten zgłosiła w imieniu zebranych tkaczy instruktor tkalni pluszu, tow. Nina Siemieniuk. Komisja postanowiła

od razu wprowadzić ten wniosek w życie

NA tym jednak nie koniec. Już od przyszłego tygodnia postanowiono tytułem próby wybrać kilku tkaczy i powierzyć im przykręcanie i przeciąganie. Gdy po dwóch tygodniach obliczenie wykaże, jakie korzyści przyniosło to tkaczom i zakładowi -

metoda ta zostanie upowszechniona

Na ten wniosek majstra Witolda Nowickiego wszyscy zebrani zgodzili się jednomyślnie.

Za słowami przyszedł czyn

DRAGOWSKI i Obuchowicz - oto nazwiska robotników Fabryki Pluszu, którym remontuje się już mieszkania. „W moim mieszkaniu remont idzie pełną parą - mówi wesoło pracownik transportu, Alfons Dragowski.

— Pomożemy wszyscy komisji usprawnić pracę zakładu również i w innych dziedzinach”.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w poniedziałek, 10 września o godz. 13. Tematem jego będzie z kolei analiza gospodarki finansowej zakładu.

W. B.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 64.533

ROK VI. Nr 215 (1558) sobota—niedziela, 8—9. IX. 1956 r. Cena 20 gr

Skrócenie tygodnia pracy w CSR

PRAGA. — Rząd Republiki Czechosłowacji powziął uchwałę o skróceniu tygodnia pracy w CSR. W myśl uchwały od października br. obowiązywać będzie w Czechosłowacji 46 godzinny tydzień pracy. Płace robotników i urzędników pozostają niezmiennymi - otrzymywać będą oni wynagrodzenie takie same jak dotychczas.

Dalsza naprawa Rzeczypospolitej i polepszenie bytu ludzi pracy

tematem poselskich wystąpień w trzecim dniu obrad Sejmu PRL

WARSZAWA. — 7 bm. trzecie posiedzenie IX sesji Sejmu otwiera wicemarszałek Franciszek Mazur. Na sali obecni są: I sekretarz KC PZPR Edward Ochab oraz członkowie Rady Państwa. W ławach rządowych miejsce zajmują członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Trwa dyskusja nad przemówieniem premiera wygłoszonym w dniu rozpoczęcia sesji.

Pierwszy dyskutant w trzecim dniu obrad -

pos. Andrzej Łoczeł

porusza zagadnienie zaopatrzenia ludności, zwłaszcza w woj. zielonogórskim, którego wyborców reprezentuje. Ludność tamtejsza odczuwa m. in. brak obuwia, a w magazynach woj. zielonogórskiego leży obuwie wybrakowane wartości 15 mln. zł., w skali zaś krajowej wartość takiego obuwia wynosi 300 mln. zł.

pos. Stefan Czarnecki

porusza sprawy dokonanych

w br. regulacji i podwyżek płac. Stwierdza on, iż dotychczasowe regulacje nie załatwiły wielu problemów nawet w tych przedsiębiorstwach i instytucjach, gdzie zostały dokonane. Spowodowały one - zdaniem mówcy - pewne dysproporcje między zarobkami robotników a personelu technicznego. Na przykładzie Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn podaje on, iż brakarce zarabiają tam obecnie więcej aniżeli technicy i kontrolerzy.

Pos. Czarnecki omawia następnie szeroko sytuację na odcinku płac w poszczególnych służbach PKP, postulując opracowanie nowych stawek, ponieważ - jak stwierdza - regulacja i podwyżki wprowadziły chaos, powodując rozgorączczenie wielu pracowników.

Pos. Adolf Owczarczyk

poświęca swe przemówienie sprawom wsi. Przypomina on szereg przykładów złej pracy i błędów służby rolnej, które powodują wiele niezadowolonych wśród chłopów. Milionowe sumy wydawane na powiatowe wystawy rolnicze - zdaniem mówcy - nie przynoszą pożądanego efektów. Chłopi chętniej widzieliby wystawy rolne w spółdzielniach produkcyjnych czy innych ośrodkach rolnych. Wiele niezadowolonych wywołuje zła praca gminnych spółdzielni. Mimo spełniania nadziei przez niektórych pracowników, są oni nadal zatrudniani.

● Ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIU: w kulisach sejmowych - postowie (od lewej) Edward Gierek, Leon Janczak i górnik Tadeusz Wójcik.

CAF - fot. Baranowski

Miesiąc Przyjaźni

I oto mamy kolejny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Miesiąc, który stał się tradycją, symbolem. Znowu jak co roku, tysiące aktywistów czynią przygotowania. Widzą oczyma wyobraźni jak raz jeszcze przeglądają plany obchodów, kończą bruliony przemówień...

Powiedzmy od razu szczerze. Doświadczenie każe nam zdradzić troskę: by ten kolejny Miesiąc nie stał się po części tzw. „obchodem ku czci”, jeszcze jednym oficjalnym „jubileuszem”.

Zapewne znajdują się oponenti. Zacytują przykłady przeprowadzonych akcji, oddolnych inicjatyw, opowiedzą o ofiarnych ludziach, o ich zapałach i pracy. To prawda - bywają dobre zebrania i jeszcze o wiele częściej bywają ofiarni zapaleny ludzie. Ale prawdą jest również, że często potrafimy marnować inicjatywę, trwonić ludzki zapał. Wiele jest w naszej propagandzie rutyny, schematu, sztamper...

Powie ktoś zapewne, że również „obchody ku czci” są rzeczą potrzebną. Może to i prawda. Ale „obchód” ma treść niezmienną, statyczną. Przypada się niekiedy, lecz treść jego nie zmienia się, nie rozwija wraz z rzeczywistością. Biurokratom od propagandy, niestety, dość często udawało się wypłukać treść Miesiąca z tego co najistotniejsze, najaktualniejsze. A wypłukać z istotnej treści, to znaczy właśnie zamienić Miesiąc w „obchód”.

Najpiękniejszą cechą naszej przyjaźni z Krajem Rad jest to, że sięgając korzeniami głęboko w naszą przeszłość w tym także w naszą przeszłość niedawną, w dzień wczorajszy - żywi się ona i żyje sprawami bieżącego dnia i tygodnia; dlatego też Miesiąc Miesiącowi nierówny, każda bowiem chwila w życiu międzynarodowym i w życiu naszych krajów rzeźbi jego oblicze.

Nie utracimy więc w ciągu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni świadomości tego, co w tej przyjaźni najcenniejsze - właśnie tego, że nie jest ona od święta, od parady - że wiąże się organicznie z codziennymi sprawami naszego życia.

* * *

Weźmy dla przykładu sprawy międzynarodowe. Pamiętamy owe dni gorącej koreańskiej wojny, potem dni „zimnej wojny”... Atmosfera owych dni nie mogła nie wpływać na hasła Miesiąca Przyjaźni; dzisiejszy nasz dzień jest inny - żyjemy w czasach, kiedy nastąpiło pewne odprężenie międzynarodowe, kiedy na porządku dziennym stoi sprawa rozbrojenia; nie można treści Miesiąca oderwać od tych spraw. Nie można i nie wolno!

Powie ktoś, że są to rzeczy same przez się zrozumiałe. Tak. Ale byłoby jednak dobrze, byśmy wszyscy nie zapominali, że ten Miesiąc - to wrzesień - październik 1956 roku, a nie Miesiąc „w ogóle”. Pamiętać o tym, to znaczy dotrzeć do ludzi z żywym słowem - myślą. Zapomnieć - to znaczy ograniczyć się do zorganizowania jeszcze jednego „obchodu”.

Jesień jest okresem zbierania plonów. Nie wszystkie sprawy już dojrzały i nie wszystkie zadania zrealizowaliśmy. Ale są plony siewu, któremu przewodził Kraj Rad - siewu pokoju. Dojrzała i dojrzeje wbrew wszelkim trudnościom i oporom - sprawa rozbrojenia, obalono niemąlo przeszkód we współpracy narodów i - wbrew rozpaczliwym próbom twórczenia nowych zapór - proces

● Ciąg dalszy na str. 2

„THIS IS YOUR LIFE“

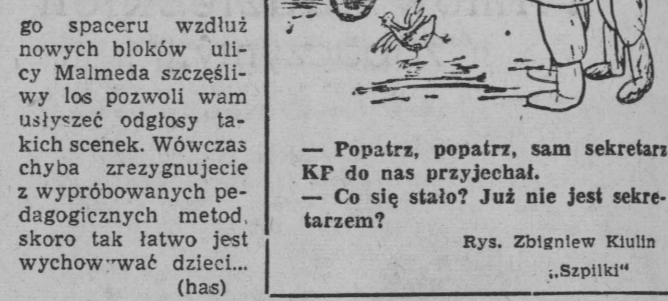
„Hallo, halloo Ladies and gentlemen... W dzisiejszej audycji telewizyjnej „National Broadcasting Corporation“ zobaczą i usłyszą państwo znakomitego Ralpha Edwardsa...

temi miliony Amerykanów mogą się wzruszać ludzkim szczęściem i nieszczęściem. Cuda czy mistyfikacje? Ani, jedno, ani drugie.



Wychowawcze metody

Od wielu lat wielcy ludzie głoszą się nad problemem u niejednego wychowawcy. Nie zawsze jednak teoretycznym rozważaniem...



Wizjoner

Zawsze z wielką zadrądką myślę o wizjonerach. Im bardziej zdrowsze, gdyż wszystko potrafi przewidzieć...

Kazimierz Nowak

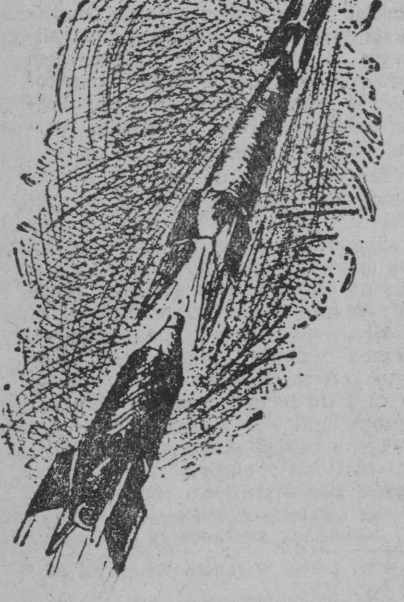
Sonety białostockie

Ho, ho, wiedzą to dobrze w Olsztynie, w Warszawie. Że nasz gród tysiącletnia dziś puszcza porasta. Zaś niedźwiedzie i wilki po ulicach miasta...

O podrózach międzyplanetarnych (3)

HISTORIA KOSMICZNEGO POCIĄGU

Nowe wynalazki w dziedzinie lotnictwa popchnęły naprzód myśl o podrózach międzyplanetarnych.



do rosyjskiego akademika Mikołaja Kubałczyka, który za zamach na Aleksandra II był aresztowany. W więzieniu młody rewolucjonista nie myślał o swojej śmierci...

ciąg. To znaczy pociąg - rakiet, składająca się z szeregu rakiet, z którego celu przybyłyby najmniejsza rakietka, a pozostałe po...

W dniu święta narodowego Bułgarów

12 lat mija od dnia wyzwolenia Bułgarii. Co zmieniło się w tym okresie w życiu tego związku...



NA ZDJĘCIU: bułgarska dziewczyna z okolic Rodopy.

„Bułgarska klasa robotnicza i chłopstwa bułgarska inteligencja absolutnie nie są dziki i barbarzyńskie. Bezspornie, poziom kultury nie jest na Bałkanach tak wysoki...

Anekdoty

Bernard Shaw, wielki pisarz brytyjski, zwykł mawiać, że ma zamiar żyć 150 lat. Ktoregoś dnia znikł on z oczu swoich przyjaciół...

NA DOŻYNKI w Warszawie



Jan Toczylowski jest delegatem chłopów ze wsi Krynicy (pow. białostocki) na centralne dożynki w Warszawie. Toczylowski jest zapobiegliwym gospodarzem. Nie tylko w porę zakończył żniwa, ale zdążył zacząć już żyto, adyż - jak mówi - wczesny siew, to wysoki plon.

SWA ZDJĘCIU: bułgarska dziewczyna z okolic Rodopy.

W roku 1955 produkcja przemysłowa naszego obozu wzrosła 11-krotnie w porównaniu z rokiem 1948 (prawda, punkt wyjściowy był bardzo niski, ale jak w innych krajach europejskich, ale pod względem moralnym i politycznym nasz ludowie na pewno nie stoją niżej od innych krajów europejskich).

W wyniku mechanizacji rolnictwa i przeprowadzonych już prac melioracyjnych nastąpił wzrost produkcji rolniczej. Prawdziwa rewolucja nastąpiła w dziedzinie kultury, o czym świadczy fakt, że w porównaniu z okresem przedwojennym liczba uczniów szkół średnich wzrosła prawie dwukrotnie, liczba wyższych uczelni zwiększyła się z 9 do 21, a teatrów - z 5 do 24.

Z prac Prezidium Rządu

Będzie więcej tarczy i cementu dla wsi

Jak poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej w Prezesa Rady Ministrów wicepremier Jedyńkowski, rząd nasz czyni wiele w tym kierunku, ażeby wieś otrzymała znacznie więcej materiałów budowlanych niż dotychczas.

Nawet jeden pokój - to dużo

- ★ Cenna inicjatywa Prezidium MRN nie dała jeszcze rezultatów
★ Opory w biurach - biurokratyczne
★ Mieszkania są - w biurach
Raz jeszcze apelujemy do wszystkich mieszkańców Białegostoku

● Ciąg dalszy ze str. 1
mieści się tu Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia. Białystok, ul. Świątlna. Pierwszy pokój - tak na oko przesyła 50 m². Prawie pusty, kilka krzeseł, kilka stołków, radio. W pokoju obok - 12 m² - pracują 2 osoby. Trzeci pokój - również 12 m² - 1 osoba. Uzupełniamy informacje Związku Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia zatrudnionych 7 osób. Ogólny metraż wynosi przeszło 70 m², a więc dwa i pół raza więcej niż przewidują normy.

gospodarzowi miasta - Prezidium MRN. Przekazujemy również pozostałe zebrane informacje o rezerwach lokalowych w innych przedsiębiorstwach i instytucjach. Powołana komisja Prezidium MRN - zdecydowała o dalszych poszukiwaniach „nie zagęszczając” lokali.

Dyrektorzy handlowi! Dziecie się skandal! Pomóżcie!

Gdy tylko weszliśmy na parter omieliliśmy w wrażeń. Ciasny parter nowego, pięknego biurowca - to magazyny z towarami! W biurowcu, gdzie sens, gdzie logika. Mogłaby tu pracować instytucja składająca się z 50 pracowników. A tymczasem - magazyny. Tak to jest w biurowcu, nowo wybudowanym „Ruchu” przy ul. Świątlna.

istniejące w Białymstoku. Poradzić, gdzie można by przenieść magazyn „Ruchu” zalegający cały parter. Rozwiązanie tej sprawy daje aż 7 mieszkań białostoczanom. Prosimy o pomoc.

To nie ostatnia rezerwa lokalowa biurowca „Ruchu”. W tym samym gmachu od frontu znajdziemy drzwi z napisem „Świećlica”.

W interesie nas wszystkich, w interesie ludzi którzy nie mają prawie dachu nad głową, apelujemy do dyrektorów handlowych, wszystkich instytucji handlowych Białegostoku. Znamy problemy mieszkaniowe, pomóżcie. Znamy wszystkie magazyny

Gospodarz miasta - zdecydował

Te pierwsze wyzwały rezerwy lokalowe w ZRRS przekazujemy

Biurovice - kolos - pomieści

Dlaczego tylko tak późno Biurowiec-kolos. Wiecie, jaki gmach mamy na ul. Gmach instytucji i służb powiązanych z lotnictwem. Adres wszystkim wiadomy.

Dane statystyczne: 122 pokoi - 1793 m² powierzchni. Obok - 300 osób. Powierzchnia na jednego pracownika - przeszło 6 m². A więc przeszło 50 proc. ponad normę.

KOLEJARSKI DORÓBEK

Po raz trzeci obchodzimy 9 września br. „Dzień Kolejarza”. Jakże są nasze osiągnięcia i jakie braki? W I-szym półroczu 1956 r. kolejarze okręgu olsztyńskiego wykonali plan przewozów pasażerów w 100,2 proc. i przewozu towarów w 102,7 proc. wzrosł również załadunek wagonu towarowego o 0,3 proc.

Podstawowy wskaźnik pracy kolei - obrót wagonu, został w tym okresie poprawiony o 1,3 proc. Trzeba dodać, że kolej miała w bieżącym roku wyjątkowo trudne zadania. Z ożyły się na to długotrwałe i ciężkie mrozy oraz duże śniegi.

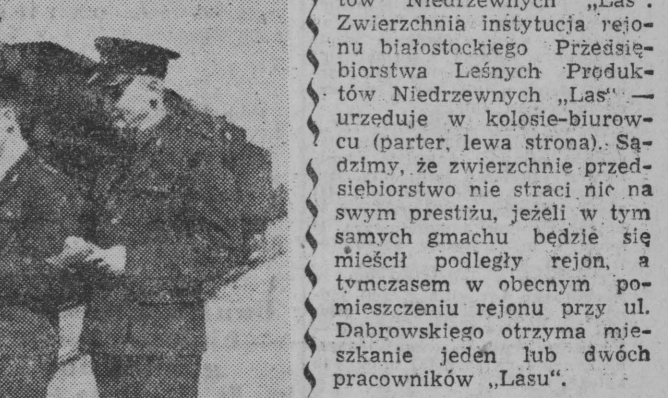
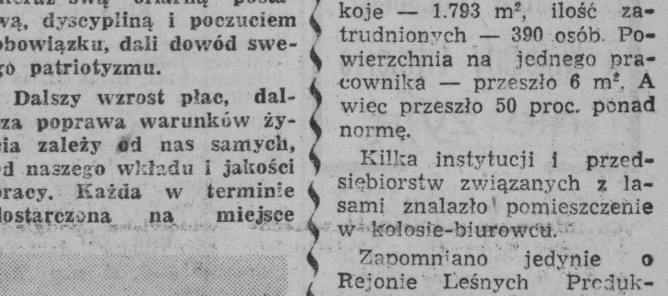
W wyniku mechanizacji rolnictwa i przeprowadzonych już prac melioracyjnych nastąpił wzrost produkcji rolniczej. Prawdziwa rewolucja nastąpiła w dziedzinie kultury, o czym świadczy fakt, że w porównaniu z okresem przedwojennym liczba uczniów szkół średnich wzrosła prawie dwukrotnie, liczba wyższych uczelni zwiększyła się z 9 do 21, a teatrów - z 5 do 24.

Na dziesiątym dziesiątym miejscu ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.

Na dziesiątym dziesiątym miejscu ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.

Na dziesiątym dziesiątym miejscu ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.

Na dziesiątym dziesiątym miejscu ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.



Naczelnik stacji Białystok Centralny Antoni Burzyński ustala zadania dzienne z widocznymi na zdjęciu kierownikami ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.

Na dziesiątym dziesiątym miejscu ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.

Na dziesiątym dziesiątym miejscu ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.

Na dziesiątym dziesiątym miejscu ekspedycji Piotrem Trubowiczem, dyżurnym ruchu Janem Guńskim, starszym urzędnikiem Bolesławem Milczanem, zastawczym Janem Potwałskim i manewrowym Józefem Szklankom.

Gazeta Sportowa

W sobotę i niedzielę lekkoatletyczne mistrzostwa województwa

Czy dojdzie do niespodzianek?

W sobotę i niedzielę na stadionie Sparty w Białymstoku odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa województwa seniorów i senierek oraz młodzików.

W mistrzostwach weźmie udział cała lekkoatletyczna czołówka Białegostoku z wyjątkiem Tarasiewicza, który w tym czasie startować będzie w meczu Polska — Francja w Warszawie. W biegu na 400 m zobaczymy więc Dondziłę, który startować będzie również na dystansie 800 m. Na 1 500 i 3 000 m pobiegnie znany długodystansowiec Grzęda.

Obok nich startować będą tacy zawodnicy jak Werpachowski, Lelus, Siergiejew i inni.

Początek zawodów w sobotę o godzinie 15, a w niedzielę o 10 rano.

W daleką podróż do Koszalina wybrali się nasi młodzi piłkarze

Piłkarska reprezentacja juniorów Białegostoku wyjeżdża do Koszalina, aby rozegrać tam spotkanie z reprezentacją tamtejszego okręgu o Puchar Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Reprezentacja województwa białostockiego powołana została z zawodników takich zreszcie jak: Gwardii Białostok, Ogniska Białostok, Mazura Elk, Victorii Białostok, Włókniarza Wasilków i LZS Kleszczele.

Kalendarz imprez sportowych

- SOBOTA**
- Godzina 15 — Lekkoatletyczne mistrzostwa województwa.
- NIEDZIELA**
- Godzina 10 — Strzelnica Pietrasze — mistrzostwa powiatu w strzelctwie.
- Godzina 10 — Dalszy ciąg lekkoatletycznych mistrzostw województwa.
- Godzina 12 — Start do wyścigu kolarskiego o drużynowe mistrzostwa województwa.
- Godzina 12 — Mecz bokserski o mistrzostwo III ligi — Stal Kutno — Jagiellonia (Hala Sparty).
- Godzina 14 — Wyścig motocyklowy ulicami miasta.
- Piłka nożna**
- Godzina 16 — Boisko Kolejarza. Ognisko Białostok — Start Supraśl.

Czy Z. Orzeszko pojedzie na obóz?

Przed towarzyskim spotkaniem z siatkarzami Grodna i rozrywkami o wejście do ligi, siatkarze białostockiej Gwardii wyjeżdżają na obóz kondycyjny do Jeleńnej Góry.

Niestety, zanosi się na to, że nie wszyscy zawodnicy będą mogli wziąć udział w zorganizowanym obozie. Do takich należy znany siatkarz Orzeszko, który nie może otrzymać zwolnienia z miejsca pracy. Orzeszko jest bowiem nauczycielem wychowania fizycznego w jednej ze szkół Białegostoku. Mimo że jest na jego miejsce zastępca, że program nauczania przez te dwa tygodnie nieobecności Orzeszki nie ucierpiąby, Oddział Wychowania Fizycznego przy Wydziale Oświaty WRN, a konkretnie jego kierownik tow. Wróbel, nie chce zwolnić tego zawodnika.

Wydaje nam się, że stanowisko tow. Wróbla jest przynajmniej dziwne. Nie przyznania się ono bowiem do podniesienia sportu na Białostocczyźnie. Sądymy, że tow. Wróbel ustosunkuje się jednak przychylnie do prośby Rady Wojewódzkiej ZS Gwardii i siatkarz Orzeszko pojedzie na obóz.

Rozrywki umysłowe

Szarada ilustrowana



1, 4, 2, 3

W miejsce cyfr należy wpisać wyrazy objaśniające znaczenie rysunków (w rubryce sylabowy). Odszukane sylaby, czytane w kolejności liczbowej (od 1 do 4), utworzą rozwiązanie.

Krzyżówka

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30

Znaczenie wyrazów: 1) Owoc palmy, 2) Jezioro obok Kruszwicy, 3) Kogut, 4) Znak fabryczny, 5) Lek, 6) Sajak, pochwa na strzały od łuku, 7) Sala szkolna, 8) Dwukolowy wóz mongolski, 9) Rodzaj lustra, 10) Ojciec Ikara, 11) Pasterz, 12) Psy gonące związane rzemieniem, 13) Nazwisko kompozytora francuskiego, 14) Imię żeńskie, 15) Poeta polski.

Pionowo: — 1) Humorysta, 2) Grzyb, 3) Opoka, 4) Sytuacja wywołująca przetrząśnięcie, 5) Tworzy się w czasie wlewania piwa do kufła, 6) Miasto między Wrocławiem i Brzegiem, 7) Zmora, 8) Porecz, zapora, 9) Włosa jednostka monetarna, 10) Waż, 11) Służba do siekania mięsa, 12) Okres czasu, 13) Kolonia, siedziba, 14) Gruby koc do przykrywania koni, 15) Tytuł pisma wydawanego przez Hercena (tytuł oryginalny należy przedstawić na jezyku polski), 16) Nietoperz.

Rozwiązanie zadań z nr 111

Rebus — Szybko szkoła powita nas.
Szarada — Położnika urzekły oceanu.
Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej jednego zadania rozrywkowego wylosowali:
1. Krystyna Nabokov, Białostok, Sandomierska 14/1.
2. Franciszek Zwierzyński, Białostok, Stańska 151 m. 30.
3. Maria Sipsowa, Elk, Mołnuszki 13.
4. Halina Obarska, Białostok, Bema 37.
5. Jerzy Górecki, Nowotki, 24 m. 5.
6. Zofia Kazberuk, Drwiana 16/2.

Wczoraj w „Domu Kolejarza” „Zielona droga” dla odznaczeń, nagród i wesołego, świątecznego nastroju

Odświętne ubrania, czyste odprasowane mundury, kobiety-elegankie, i z wyswieżonymi główkami, dzieciaki czystuśkie i nieco sztywne — jednym słowem atmosfera wybitnie przedświąteczna. W kłapach ubrań, na piersiach mundurów odznaki przodowników pracy, racjonalizatorów produkcji, odznaki przodujących kolejarzy, medale dziesięciolecia, brązowe, srebrne i złote Krzyże Zasługi.

Trzeci raz w Polsce Ludowej obchodzimy „Dzień Kolejarza”, obchodzimy go radośniej niż rok i dwa lata temu. Nie tylko dlatego, że na piersiach kolejarzy lśni coraz więcej odznaczeń państwowych, nie tylko dlatego, że bardzo wielu otrzymało nagrody, ale dlatego, że również na kolei zaznacza się coraz bardziej nowe — demokratyzacja życia społecznego.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę”, rozpoczyna się akademii białostockiego węzła PKP w „Domu Kolejarza” przy Swoście Żółtkowskiej. W prezydium akademii zajęli miejsca przedstawiciele partii, władz terenowych, związków zawodowych, dyrekcji kolei z Olsztyna. Przemawia naczelnik oddziału przewozów w Białymstoku tow. Jaworski.

Sala nabita po brzegi uczestnikami akademii. Parapety



KINA

„Pokój” — sobota — godz. 13, 15 i 17 „Tajemnica krwi”. Niedziela — godz. 13, 15, 17, 19 i 21 „Otello”

„Sirena” — sobota i niedziela — godz. 14, 16, 18 i 20 „Tajemnica dzikiego szybu”

„Polana” — godz. 18 i 20 „Zdarzyło się w Paryżu”

WYSTAWY

Muzeum Regionalne — wystawa pn. „Co to jest gradka?” Czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 8 do 15 a w niedziele i święta od 10 do 17.

WAZNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego — tel. Biura Wezwan 09. Informacja 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna — tel. 05.

Pogotowie Miлицyjne — tel. 07.

DYŻURY APTEK

Apteka Społeczna nr 6, ulica Iechoka Malmela, blok 18, tel. 37-62.

Program RADIOWY

na dzień 8. IX. (sobota) Białostok na fal 183,2 m

5.00 Początek audycji; 5.05 Stan pogody i wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Miałem na eksport; 5.45 Program dnia; 5.51 Gimnastyka; 6.00 Stan pogody i dziennik poranny; 6.30 Stan pogody i wiadomości; 6.36 Wiązanka melodii; 6.51 Gimnastyka; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 Muzyka ludowa; 7.30 Stan pogody i wiadomości; 7.35 Gra zespołu Włodzimierza Bieżana; 7.45 „Biekitina sztafeta”; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.05 Przegląd prasy; 8.15 Gra ork. Mantovani; 8.30 Stan pogody i wiadomości; 8.35 Audycja szkolna; 9.20 Stylizowana polska muzyka ludowa; 9.50 Skrzynka ogólna; 10.00 „Kopalnia pod słońcem” pgg.; 10.15 Pieśni kompozytorów polskich; 10.30 Poranny koncert sypienkowski; 11.00 Audycja szkolna; 11.30 Muzyka ludowa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Audycja dla wsi; 15.00 Informacje i komunikaty; 15.05 Program dnia; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.45 Reportaż aktualny; 17.00 Sceny operowe; 17.40 Felieton aktualny; 17.50 Muzyka taneczna; 18.15 Z miast i wsi województwa; 18.30 Muzyka i aktualności; 18.55 Nowości muzyki rozrywkowej; 19.30 „Co nowego za granicą”; 19.45 Muzyka bułgarska; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.25 Kronika sportowa; 20.35 „Rym i piosenka”; 21.10 Utwory skrzypcowe; 21.20 „Początek koncertu zyczeń”; 22.00 Muzyka taneczna; 22.20 Pieśni hiszpańskie; 22.40 Koncert wieczorny; 23.28 Melodie na dobranoc; 23.50 Ostatnie wiadomości.

na dzień 9. IX. (niedziela)

5.30 Początek audycji; 5.34 Program dnia; 5.40 Muzyka „na dzień dobry”; 6.00 Stan pogody i wiadomości; 6.55 Kalendarz radiowy; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 Unbione walce; 7.50 „Sportowcy wiejszy na start”; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.06 Przegląd prasy; 8.10 Teatrzyk Zagadek; 8.30 Muzyka polska; 9.00 Transmisja z centralnych dworców; 10.30 „Poezja i muzyka”; 11.00 Koncert zyczeń; 12.04 Przegląd tygodnia; 12.54 Program dnia; 13.00 „Przed i po”; 13.13 Koncert ork. rozrywkowej; 13.40 Pieśni — kompozycje rozrywkowe; 14.00 Audycja dla wsi; 14.15 „Niedziela na wsi”;

15.00 Dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.05 Rygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Koncert ork.; 17.00 Białostocka Ekstra-Pocztka; 17.35 Muzyka taneczna; 18.15 Transmisja z meczu lekkoatletycznego Polska — Francja; 18.40 Transmisja z turnieju bokserskiego; 19.15 Klub Szeszdziesiąt; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.20 Wiadomości sportowe; 21.00 Melodie taneczne; 21.40 „Podziemia wolności” fragm. pow.; 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 Lokalne wiadomości sportowe; 22.45 Muzyka różnych narodów; 23.27 Muzyka taneczna; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Polskie Radio przestrzega sobie prawo zmian w programie.

KRONIKA PARTIJNA

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadamia, że w poniedziałek, 10 września, o godzinie 10 w Komitecie Miejskim odbędzie się narada sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych na temat VII Plenum KC PZPR.

Na naradę powinni przybyć sekretarze podstawowych organizacji partyjnych z zakładów produkcyjnych, spółdzielczości pracy i handlu.

W przededniu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Od dnia 9 bm. obchodzić będziemy Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W przededniu obchodów „Miesiąca” społeczeństwo naszego województwa złoży hold poległym żołnierzom radzieckim w walce o wyzwolenie ziemi białostockiej spod okupacji hitlerowskiej. Na grobach poległych żołnierzy radzieckich delegacje społeczeństwa Białostocczyzny złożą wieńce i wianuszki kwiatów.

W Białymstoku uroczystą inaugurację Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpocznie w sobotę pochód delegacji zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych, które o godz. 14.30 wyruszą spod gmachu Zarządu Wojewódzkiego TPF-R ulicami Killińskiego, Mickiewicza

Czesław Pacholski i Wincenty Litwiejko nie żyją

Ci wszyscy, którzy kiedykolwiek poznali najstarszego członka Białostockiego Aeroklubu LPZ, pilota Czesława Pacholskiego, nie mogą pogodzić się z myślą, że ten pogodny i zawsze czynny nie żyje. Czesław Pacholski wstąpił do Białostockiego Aeroklubu w 1947 roku, od początku swego szkolenia lotniczego był jednym z najbardziej pilnych i dokładnych, był bardzo dobrym pilotem i najszerzej doświadczonym kolegą.

Dzięki swojej pilności i wybitnym zdolnościom Czesław Pacholski osiągnął poważne rezultaty w szkoleniu lotniczym. Był skoczkiem spadochronowym III klasy, pilotem szybowcowym II klasy, pilotem samolotowym II klasy i instruktorem samolotowym III klasy.

Tragiczny wypadek sprawił, że Białostocki Aeroklub stracił jednego z najlepszych swoich pilotów a członkowie Aeroklubu — białostoccy piloci — najszerzej doświadczony i najbardziej lubianego kolegę.

Wincenty Litwiejko miał 20 lat. Dzielną chłopcak chciał być oficerem lotnictwa polskiego. Do Białostockiego Aeroklubu przyszedł niedawno. Uczył się pilnie. Chciał nauczyć się latać, a później wstąpić do oficerskiej szkoły lotniczej. Był zdolnym uczniem i posiadał już tytuł pilota samolotowego III klasy.

Czesław ich pamięci.

6 września 1956 roku zmarli śmiercią tragiczną w wypadku samolotowym
Tow. CZESŁAW PACHOLSKI
instruktor Białostockiego Aeroklubu LPZ
WINCENTY LITWIEJKO
pilot Białostockiego Aeroklubu LPZ

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 8 września o godzinie 16 z domów żaloby: Wincentego Litwiejki — z kolonii Koplany i Czesława Pacholskiego — z ulicy Gospodarczej w Białymstoku, gdzie nastąpi połączenie konduktów o czym powiadamiają pogrążone w smutku RODZINY ZMARŁYCH

6 września 1956 roku zmarli śmiercią tragiczną w wypadku samolotowym
Tow. CZESŁAW PACHOLSKI
instruktor Białostockiego Aeroklubu LPZ
WINCENTY LITWIEJKO
pilot Białostockiego Aeroklubu LPZ

W zmarłych tracimy — oddanego sprawie wychowania młodzieży pilota-instruktora i wzorowego pilota-ucznia.

Podstawowe organizacje partyjne, Kolo ZMP, Rada Miejsowa, kierownictwo oraz wszyscy pracownicy ZW LPZ i Aeroklubu LPZ